N^ro 20.

GAZETA KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 8. MARCA ROKU 1799. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 23. Lutego.

Wiek ośmnaſty zdaie ſię być przeznaczonym do wydania na świat wielkich wypadkow i ściągaiących podziwienie wynalazkow. Nim ieszcze bieg swoy zakończy, ſztuka żeglowania po powietrzu ma także odebrać doſkonałość, czyli raczey dyrekcya ballonow do ſkutku ma być przywiedziona. Pewien w ukryciu zoſtawać chcący złożył w archiwum tuteyszey akademii zapieczętowany opis wynalazku ſwego, w zamiarze, aby w przypadku gdyby wynalazek od kogo innego i w tymże ſamym ſpoſobie był zdziałanym, nim on sam ieszcze byłby w ſtanie uſkutecznienia iego, nie był pozbawiony zaszczytu, iż pierwszym albo przynaymniey rownoczesnym ieſt onego twórcą. Procz rysunku złożył on krotkie opisanie mechanizmu, i zaręczył za korzyści iego. Mechanizm ten tak ieſt naturalny i proſty, iż ludzie nawet pospolitego poięcia, za naypierwszym iego widokiem mogą przekonać ſię o wykonaniu i dobrym ſkutku iego, odpowiedź zaś na czynione zarzuty tak ieſt doſtateczna, iż rozsądne i znaiące rzecz osoby poznać zaraz mogą, iż dyrekcya ballonow bardzo ciężko innym ſposobem, a przynaymniey pożytecznieyszym i łatwieyszym uſkutecznioną być może. Nayprzod bowiem ciężar od wielu cetnarow może być przez wspomniony mechanizm przewożonym i dyrygowanym, powtòre mechanizm ten tak ſzybko nawet przeciw wiatrowi posuwany być może, iż w czaſie dzieſięć razy krotszym ſtanąć u celu ſwego potrafi, niż gdyby na ziemi przez naylepszy poiazd był wiezionym. Nakoniec cała ta machina niepotrzebuie tylko iednego człowieka, aby poruszaną była, choćby ſię nawet wiele cetnarow na okręcie ballonowym znaydowało.

Donoszą z *Zante*, iż złączone flotty *Roſſyiſka i Turecka*, maiące woyſko lądowe, popłynęły z *Korfu* do *Neapolitańſkich* brzegow.— Liſty z *Bulgaryi* namieniaią, iż w *Warnie* wprowadzaią wielką liczbę woyſk *Roſſyiſkich* na okręty, dla przeſtania ich przez morze czarne i *Dardanelle*, na morza *Włoſkie*.

z Paryża dnia 13. Lutego.

Można być pewnym, iż dwor *Madrycki* ieſt w mocnym przedſięwzięciu dochowania dawnych ſwoich związkow i ſwego przymierza z *Francyą*.— Dyrektoryat wyſyła 3ch kommiſſarzow do *St. Domingo*, dla ułożenia ſię z G. *Touſſaint Louverture*, względem sposobow upowszechnienia tam konſtytucyi.

Ob. Abbema miniſter Rzpltey w *Hamburgu* przybył tu dnia 10. t. m.— Ob. *Bournonville* od czasu ſwego przybycia odprawił kilka konferencyow z miniſtem intereſſow zewnętrznych.

Wyrok Dyrektoryatu dnia 22. Pluvios (11. *Lutego*) Dyrektoryat Wyk: uwiadomiony, iż wielu Obywatelow *Francuzkich* przyięli ofiarowane sobie od obcych Rządow funkcye publiczne; zapatrzywszy ſię na Artykuł dwunaſty Aktu Konſtytucyinego, w ſłowach: „ Używanie Praw Obywatelſkich traci ſię przez przyięcie funkcyow lub pensyow od obcych Rządow ofiarowanych. “ Stanowi co naſtępuie.— Art. I.) Agenci Cywilni i woyſkowi *Francuzkiego* Rządu w kraiach przez armie Rzpltey zaiętych, nie będą odtąd uznawać za Obywatelow *Francuzkich*, osoby urodzone we *Francyi* ktore przyieły dane sobie od obcych Rządow funkcye.— II.) Miniſter policyi generalney poda Dyrektoryatowi Wykon: rapport na zapytanie czyli takie osoby należy umieścić na liście emigrantow. III.) Ninieyszy wyrok zapisany będzie w dzienniku Praw: Miniſtrowie związkow zewnętrznych, woyny, związkow wewnętrznych i generalney policyi, obowiązani są zatrudniać ſię iego uſkutecznieniem.

(podpisano) Revelliere — Lepeaux Prezydent.

Dnia onegdayszego wieczorem uważano nader wielki dozor około więzienia Opactwa, i podwoione ſtraże.

W pòł-urzędowych dziennikach, czytamy artykuł, którego wypis naſtępuiący: „Oſtatnie wiadomości odebrane z *Ameryki* daią nadzieię powrocenia wkrotce iedności i przyiaźni między *Francyą* i Stanami Ziednoczonemi. Zaręcza to nawet mowa przez Prezydenta *Adams* przy rozpoczęciu Kongreſſu miana. Już to nie są te zapalone deklamacye, te oſtre uwagi, przesadzone wyrzuty, iakiemi napełniał ſwoie poprzednicze pisma, i odpowiedzi na adreſſy ludu w celu nakłonienia wſzyſtkich umyſłow do woyny. Umiarkowanie Dyrektoryatu nakazywało mu być powolnym. W tey nowey mowie godność zaięła mieyſce pychy; uważano iednaiące wyrazy obok narzekań, a spokoyne oświadczenia przy doradzaniu obrony. Rzplta *Francuzka* zaproszona ieſt do odnowienia związkow przyiaznych z Rzpltą *Amerykańſką*; Sposob ceremoniału do rozpoczęcia negocyacyow z łagodnością ieſt wprowadzony. Prezydent oświadcza, iżby wyſłał Ambaſſadora, gdyby miał wyraźne o iego przyięciu zapewnienie, i obowięzuie ſię, przyſłanego ſobie od Dyrektoryatu przyiąć z winnemi dla Reprezentanta wielkiego Narodu względami.

Gdybyśmy nie mieli liſtow prywatnych, nie moglibyśmy poiąć tey tak wielkiey w ſpoſobie iego mowienia odmiany; lecz widziemy iż pomimo zarazliwych chorob dla ktorych miaſta zoſtały puſtemi, i pomimo Dziennikarzow pod wpływem *Angielſkim* zgiętych, cała korrespondencya Miniſtra intereſſow zewnętrznych z Panem *Gerry*, zoſtała na publiczność wydana i przez Obywatelow Ziednoczonych Stanow rozważana. Chytre partyi *Angielſkiey* tłumaczenia, nie mogły zagaſić promieni światła, które z teyże korrespondencyi czerpali. Fortele przeciwko *Francyi* wymierzone, ſtały ſię iawnemi, i poznano niebespieczeńſtwo na iakie była narażona wolność *Amerykańſka*. Lud korzyſtał z elekcyow dla oddalenia od prawodaſtwa podeyrzanych mowcow, i wezwania prawdziwych Republikanow. Przed kilku mieſiącami niebespieczno było *Amerykaninowi* okazywać publicznie swoie żale względem nieprzyiacielſkiego obrotu, iaki dano wynikłym między dwoma Narodami ſporom, niegodziło ſię wątpić, iż Dyrektoryat chce woyny, ani okazywać wſtrętu dla przymierza z *Anglią*; Dziś nayſzanownieyſza utworzona oppozycya, przeważa ſzalę w Kongreſsie, a w przyszłym mieſiącu *Germinal* umnieyſzy liczbę Reprezentantow przez intrygi *Angielſkie* ſkażonych; utrzymuie ią wielka maſſa obywatelow, i nie lęka ſię okazywać żądze chwalebnego pokoiu; dosyć było poznać zamiary okazane przez Dyrektoryat Wykonawczy w iego wyrokach pod 13. i 29. *Thermidora* roku przeſzłego.

Przytoczemy ieden przykład do tey okoliczności ſtosowny. Doktor *Logan* przybywszy w czaſie tych wyrokow do *Francyi*, dla wynalazkow w rolnictwie przyięty od niektòrych Dyrektorow iako człowiek uczony, dowiedziawszy ſię o tych wyrokach, wyieżdża nagle dla wyprowadzenia z błędu ſwoich współziomkow. Przybiia do *Nowego Jorku*, ſzpiegowany i prześladowany od fakcyi *Angielſkiey*. Prezydent oſkarza go przed ſenatem, a lud Pensylwaniy umieszcza go w liczbę ſwoich reprezentantow. Coż wypadało czynić Prezydentowi tak bardzo w ſwoiey omylonemu nadziei? Wszyſtkie sposoby zdolne do zapalenia umyſłow, iuż były wyczerpanemi, a naturalny rozsądek wziął gorę; prawdziwe pisma negocyacyi iuż ſię rozeszły, i nieſtawało iuż wynalazkow baiecznych, trzeba było iść za okolicznościami, i tego ſię też właśnie chwycił. Dyrektoryat Wykon: oświadczył ſię za rzetelną ugodą; wszyscy republikanie ziednoczonych ſtanow przyieli to oświadczenie. Gabinet W. *Brytanij* zoſtał zawiedzionym; lecz nieodſtępuie swoiego przedſięwzięcia; ileż nie będzie czynił, ażeby na nowo zwaśnić dwa kraie? Wie on iż ieżeli potrafi wzbudzić pretensye mocnieysze nad umiarkowanie Dyrektoryatu, może go pozbawić ośmiomieſięczney cierpliwości owocow. Otoż to ieſt ta taiemnica ſtanu. Ileż ieszcze znayduie ſię w sprzymierzoney *Ameryce* ludzi ślepo dopomagaiących polityce tego dworu, który w powszechnym pożarze własnego chce ſzukać ocalenia. Jeżeli Prezydent nie ieſt z ich liczby, ma przynaymniey pomiędzy niemi doradzcow. Lecz coż to w reszcie zaszkodzić może, taka ieſt własność reprezentuiącego Rządu, iż wszyſtkie władze uſtępuią natchnieniom narodu. Dyrektoryat wie odtąd iakim ſposobem może przyciągnąć ziednoczone ſtany do wielkiego przymierza Rzpltych.

Donoszą z *Baltymory*, iż G. Samuel *Smith*, ieden z nayprzeciwnieyszych woynie, powtornie obranym zoſtał Reprezentantem na kongreſs, tymczasem gdy *Harper* naygorliwiey obſtaiący za woyną, zapomnianym zoſtał na elekcyach w *Karolinie*. Jeſi to ſkutkiem depeszow przywiezionych z Francyi; nic zaś bardziey nie dowodzi dzielności tego ſkutku, iak wybor doktora *Logan* przez miaſto *Filadelfią* do prawodawſtwa *Pensylwanij*. *Pensylwania* uczyniła inny wybor, który dowodzi do iakiego ſtopnia okazuie ſię duch przeciwny nieprzyiacielſkim przeciwko *Francyi* zamiarom; ieſt to P. *Gallatin*, którego zdania ſą nadto iawne, i który po trzeci raz obrany ieſt do kongreſſu.

Jeden z tuteyszych dziennikow roznioſł od źle myślących rozſianą wiadomość, iż *Anglicy* między 7. i 8. t. m. port *Havre* rospalonemi kulami ſzturmowali, 27. domow zapalili, a w czaſie ſzturmu wyſiadło na ląd 10,000 woyſka, z ktorych 2000. *Angielczykow*, 3000 emigrantow i 5000. *Moſkalow* było. Ta iednak wiadomość podług dziſieyszego urzędowego dziennika *Redaktora* ieſt zupełnie fałszywą. Miniſter morſki otrzymał 3. urzędowe liſty z *Havre* dochodzące do dnia 10. t. m. które naymnieyszey wzmianki o tych rzeczach nie czynią. Miniſter policyi w iednym z tuteyszych dziennikow ogłoſił co naſtępuie. „ Przez złe myślące osoby umieſzczony był artykuł w gazecie hiſtoryczney i polityczney, iż *Anglicy* na dniu 8. *Havre* szturmowali, a potym wylądowanie uſkutecznili. Inny dziennik toż samo powtorzył chociaż łatwo mu było przekonać ſię o fałszu tey wiadomości.— Rząd zatrudnia ſię teraz odkryciem zrzodła tak zdradzieckich intryg i wyszukaniem ich twòrcow.

Od Xiążęcia *Wirtemberſkiego* przybył tu umyślny poseł dla uczynienia przełożeń Dyrektoryatowi względem żądanego przez *Francuzow* zaięcia fortec w kraiu *Wirtemberſkim* i względem innych okoliczności.— W *Portsmouth* ma być zebrane liczne korpus przeznaczone do wylądo-

wania, i rząd nakazał wyſtawienie 80. ſtatkow bombardyerſkich — *Anglicy* przed zdobyciem *Neapolu* uwiezli z miaſta przeszło 60. millionow w drogich ſprzętach i gotowiznie. — Trzech kuryerow od armij *Włoſkiey* do Dyrektoryatu poſłanych, zoſtało w drodze zamordowanemi. — W *Calais* zwierzchność mieyscowa podwaia uwagi na to wszyſtko co tylko z morza przychodzi do kraiu, a sposobowi myślenia republikanckiemu szkodliwym bydź może. Tak niedawno ſkonfiſkowano pakiet Not na których tytule był napis: Sonata dla dawney krolowy *Francuzkiey*, i nad zwycięſtwem *Nelsona*.

Z względu na elekcye nadchodzące Dyrektoryat okazuie ſkłonność do pokoiu. — Generał *Joubert* za przyczynę ſwoiey dymiſſyi położył poſtępowanie rządu względem *Toſkaniy*. Na wyraźne zlecenie kazał on woyſkom swoim do tego kraiu marszerować, a te bez doſtatecznych powodow wſtrzymane w drodze zoſtały. Powszechnie tu żałuią tego Generała, był on niepospolitym człowiekiem. Bezintereſſowność iego ieſt rzadka, pod spokoyną powierzchowną poſtacią ukrywa ogniſty charakter, i zawsze łączy ſię z partyą powodowaną nay większym zapałem.

Ob. *Mazeas* dawny profeſſor matematyki w kollegium *Paryzkim* był zagrożonym śmiercią z głodu. Służący iego proſił kogoś, aby mu napisał liſt do miniſtra wewnętrznego, w którym przełożone były zaſługi i nędza tego ſzanownego i w naukach oświatłego ſtarca. *Mazeas* odebrał nazaiutrz aſſygnacyą na 600. frankow, ſłużący spieszy z nią do ſkarbu narodowego, i gdy z pieniędzmi nazad do pana ſwego powraca, ſpoſtrzega przed drzwiami złożony znaczny zapas drzewa, i rozmaite osoby znoszące kawę, cukier i świece dla pana iego, tudzież rzeźnika i piekarza, którzy przynosząc chleb i mięso, oświadczaią, iż odebrali rozkaz doſtawiania codzień Ob. *Mazeas* wzmienione artykuły aż do zgonu iego.

Wypis z liſtu Ob. A. *Lacombe Saint Michel*, do iego przyiaciela *Daubermenil*. Reprezentanta Ludu. Z *Genui* 9. Pluvios (28. ſtycznia) Powracam z *Tunis* moy kochany i dawny kolego; rozumiesz zapewne, iż ſię znayduię na dnie morſkim, lecz powinno ci bydź wiadomo, iż Dwor *Neapolitańſki* w czaſie wypowiedzenia woyny odmowił mi pozwolenia do powrotu lądem; byłem więc przymuſzony ze wſzyſtkiemi *Francuzami* wſieść na okręt; wiedz, iż nazaiutrz po naszym odiezdzie naſz okręt zoſtał zabranym od trzech *Tunetańſkich* korsarzow o których krążeniu niceśmy nie ſłyszeli, lecz dwor *Neapolitańſki* dobrze o nim był uwiadomiony (w tym mieyscu *Lacombe Saint Michel* mocno ſię uſkarża na PP. *Caſtel-Ciccala*, *Pignatelli*, i *Gallo*) Jakożkolwiek bądź, niech znaią, iż więcey znalezliśmy ludzkości i sprawiedliwości w Xiążęciu ktorego ten Dwor śmie barbarzyńſkim nazywać; iż żadna ofiara nie ieſt droga dla Republikanow, i gdyby nas okoliczności ſkazały na niewolę, wszyſtkie nasze pragnienia byłyby ieszcze za uszczęśliwieniem *Francyi*; przy brzęku kaydan bylibyśmy nieuſtannie wołali: *Niech żyie Rzplta.*

Mowią iż Generał *Lemoine* przybył do *Paryża* dla odebrania rozkazow Dyrektoryatu względem nowey Rzeczypospolitey *Neapolitańſkiey*. *(Propagateur.)*

Dowiaduiemy ſię z liſtu Ob. *Bonamy*, iż od kilku dni Lazaroni podali miaſto *Neapol* na rabunek. Za zbliżeniem ſię *Francuzow* 10. tyſięcy *Neapolitańczykow* chcąc ukrocić te łotroſtwa, przyłączyli ſię do armij *Włoſkiey*. Lazaroni zoſtali wyrzniętemi. Miaſto *Neapol* okazywało widok nowey pałącey ſię *Troi*. *(Klucz Gabinetow.)*

Donoszą z *Cherburga* pod d. 2. t. m. Dwa pocztowe ſtatki *Francuzkie* dnia wczorayszego do naszego ſtanowiſka przybyłe, przywiozły nam znaczną liczbę jeńcow *Francuzkich*, oraz przykrą wiadomość o zabraniu ſtatku korserſkiego *la Rancune* pod kapitanem *Poupeville*. Ten teraźnieyſzy *Jan Bart* okazawſzy tyle razy ſwoie nieuſtraſzone męſtwo, bliſkim ieſt zakończenia ſwoiego życia w ſmutnym ſpoſobie. Przybywſzy iako jeniec do *Anglij*, zaprowadzony do Admiralicyi potrafił ſię ukryć przez ośm dni, nakoniec po zabiciu ſzyldwacha zoſtał powtornie schwytanym. Znayduie ſię teraz w więzieniu, a proceſs iego rozpoczęty. Spodziewamy ſię, iż Dyrektoryat ktory niedawno wydał wyrok z powodu świetnego zwycięſtwa, ktore ten Kapitan odnioſł, uczyni potrzebne ſtarania, ażeby go od śmierci uwolnił.

Zapewniaią iż Generał *Bernadotte* zaſtąpi Generała *Joubert* w dowodzeniu armią *Włoſką*.

Jeden z członkow Inſtytutu *Egipſkiego* pisał z *Kairu* pod d. 25. Października naſtępuiący liſt do ſwego brata w *Paryżu*. „Pisałem do ciebie przed kilku dniami pod Nrem 8. odwołuię ſię do tego liſtu. Przez teraźnieyſzy chcę tylko zapobiedz niespokoyności, ktorąbyś mogł powziąść za dowiedzeniem ſię w *Europie*, iż to miaſto było przez dwa dni teatrem buntu, ktory w tym momencie ieſt iuż zupełnie uśmierzony. Przez te dwa dni oſzańcowaliśmy ſię w domie Inſtytutu, gdzie byliśmy na długi czas w ſtanie oporu, przez niepodobieńſtwo ażeby motłoch bez porządku i uzbroiony w pałki i w noże, mogł ſię długo opierać bagnetom i ſtrzelbie, lecz niebyliśmy attakowani. Buntownicy okropney doznali rzezi; my utraciliśmy 26. ludzi, pomiędzy ktoremi Generała *Dupuis* i Ob. *Sułkowskiego* Adjutanta Generała *Buonaparte*, młodego wielkich nadziei woiownika; *Lasalle* znał go dobrze, był on członkiem Inſtytutu *Egipskiego*. Ten bunt ułożyli Derwiſze *Muzulmańscy* przez nienawiść dla swoich kolegow, ktorym Generał kommenderuiący porozdawał funkcye. Liczba rannych podług zeznania Doktorow i Chirurgow ſzpitalnych, wynosi 27.

Po ogłoszonym wyroku przepisuiącym ceremonie na uroczyſtość ſamowładności ludu, która ſię ma odprawić 30 Ventose (20. Marca) Dyrekt: Wykon: wydał względem elekcyow Roku 7. obszerną Proklamacyą, w ktorey wyſtawia, iż na dobrych reprezentantow wyborze zależy cała pomyślność Narodu etc.

Dnia 15. Lutego.

Potwierdza ſię, iż *Bernadotte* mianowany ieſt na mieysce G. *Joubert* Generałem kommenderuiącym armią *Włoską*, i miał dnia wczorayszego wyiechać do *Medyolanu*, lecz wyiazd iego do kilku dni zoſtał wſtrzymanym. Zapewniaią, iż *Championnet* ieſt odwołanym do *Paryża*. W przyszłą Dekadę G. *Lemoine* ma oddawać Dyrektoryatowi chorągwie wzięte nieprzyiaciołom w *Kapui* i w *Neapolu*.

Monitor dziſieyszy zapewnia, iż odebrano niezawodną wiadomość o zdobyciu przez *Anglikow* osady *Hollenderskiey* w *Surinam*:

Donoszą z *Dublina*, iż izba niższa większością głoſow odrzuciła proiekt ziednoczenia z *Anglią* (klucz gabinetow.)

z Bruxelli dnia 17. Lutego.

Uzbraiania woienne i marsze woyſka są tu ciągłe. Jak ſłychać armia nawet *Francuzka* na żołdzie *Hollenderſkim* zoſtaiąca ma w pole wyruszyć i będzie zaſtąpiona przez nowo utworzone pułbrygady. Woyſka także w nadgranicznych fortecach od *Niemiec* ſtoiące otrzymały rozkaz być w gotowości do marszu. *Namur* ogłoszony ieſt w ſtanie oblężenia, i wzięto z niego zakładnikow, gdyż tamteyſzy departament pozoſtał wiele winien z kontrybucyow nieopłaconych. — Zle myślący znowu knowali nową w kraiu naszym insurrekcyą. Wſzyſcy insurgenci mieli ſię w ieden punkt połączyć, lecz Generałowie republikańscy otrzymali wiadomość o tym proiekcie i zaraz go zniszczyli. Miaſto nasze ieſt wſzelako zawſze w ſtanie oblężenia.

z Hagi dnia 19. Lutego.

Generał *Daendels* poſłany ieſt od Dyrektoryatu naſzego do *Paryża*. Cel podroży iego nie ieſt ieszcze wiadomy. — Na dniu 17. Generał *Brune* odprawił długą konferencyą z naszym Miniſtrem woiennym, która ściągała ſię do teraźnieyszego oczekiwania woyny. — W tuteyszych dziennikach umieszczona ieſt wiadomość z *Londynu* pod dniem 8. t. m. Iż wielu kupcow *Angielſkich* ſtaraią ſię teraz papiery swoie choćby z ſtratą na ſtałym lądzie ſprzedać.

Liſty z *Hamburga* donoszą, iż intereſs względem *Irlandczykow*, *Napper Tandego* i *Blakewel* ſtoi nie rozſtrzygniony. Poseł *Francuzki* Ob. *Marragon* ieszcze nie zawiesił funkcyi ſwoiey. Jeſt on powszechnie ſzanowanym od wszyſtkich, ktòrzy z nim w ſtosunkach publicznych, lub przyiacielſkich zoſtaią. Więźniowie otrzymuią wszelkie iakie tylko bydź mogą losu ſwego osłodzenia. *Napper Tandy* osobliwie przez wiek ſwoy podeszły, i ſpokoyne poddanie się losowi swemu, wielkie ſobie ziednywa uszanowanie.

z Brünn dnia 27. Lutego.

Podług liſtow z *Semlina* pod dniem 11. Basza *Belgradzki* otrzymał zlecenie, oddalić eſkortę ochotnikow dotąd przez ſiebie używaną, i przyiąć na to mieysce Jańczarow. Eſkorta ta ma odtąd ſkładać ſię tylko z 6 batalionow 6000. ludzi wynoszących, których Basza ſam z swego ſkarbu opłacać powinien. — W porcie *Fiume* i *Zara* wyſtawiono pływaiące baterye, ma także ciągle tam pozoſtać kilka fregat *Roſſyiſkich*. Brzegi *Dalmackie* rownie mocno ſą osadzone, ſłychać nawet, iż *Raguza* za zezwoleniem Porty, przyiąć ma do ſiebie woyſka obce.

Kroleſtwo *Neapolitańſkie* ma 4,780,000 ludności. Rachowano w nim 150,000 patronow 15,674. mnichow 26,659. zakonnic 9,725 mnichow żebrących i 48,000 xięży świeckich. Podatki całego kroleſtwa *Neapolitańſkiego* wynoſiły do 14. i poł millionow dukatow *Neapolitańſkich*, z których poł ſiodma tylko milliona w ſkarbie krolewſkim zoſtawało. Dochody kościołow czyniły dotąd 8,987,390 dukatow. — Zakon *Maltańſki* przynoſił do roku 79. tyſięcy dukatow; a co rok idące do *Rzymu* pieniądze, ſzacowano do 59,179. dukatow.

ze Lwowa dnia 2. Lutego.

Podług liſtow z *Roſſyi* pisanych, 60 tyſięcy *Moſkalow* ieſt w marszu 4. kolumnami, ktòrzy aż na 1. Kwietnia w *Gallicyi* ſtanąć maią. Korpus także *Kondeuſza* odebrał rozkaz bydź w gotowości do marszu. Inny korpus *Roſſyiſki* od 40 tyſięcy ludzi przez *Wołoszczyznę* ma ſię udać do *Raguzy* aby ztamtąd do *Neapolu* był przewiezionym.

z Konſtantynopola dnia 22. Stycznia.

Sir Sidney Smith miał oddzielną audyencyą u W. Sułtana, ktòry ſię na okręcie Tureckim Sułtan *Selim* od 120. armat znaydował, w ktòrey to okoliczności kazał na wolność wypuścić 46. niewolnikow *Francuzkich*, ktòrzy właściwie ieńcami byli Admirała *Nelsona*, lecz przez przypadek w ręce *Tureckie* doſtali ſię. Ci niewolnicy pisali z tego powodu naſtępuiący liſt do P. *Spencer Smith*: „Winniśmy poſtępowaniu JW. Pana nayſzczęśliwſze powodzenie, i w pierwſzey chwili wolności naszey uiszczamy ſię z miłego obowiązku okazania mu nayżywſzey wdzięczności. *Europa* nie będzie potrzebowała dowiedzieć ſię o tym wſzyſtkim co JW. Pan i Brat jego dla dobra nieszczęśliwych *Francuzow* uczyniłeś, dla ocenienia ſzlachetności tego narodu, ktorego w tak godnym ſpoſobie reprezentuiesz. Lecz 46. familij ktorym dziś dzieci, małżonkow i oycow powracasz, dopełnią powinność i ogłaszać będą ſzlachetność *Angielſką* etc. etc.

Szef batalionu Inżenierow PASQUAL VALLONGUE
za ſiebie i ſwoich kollegow;

Hrabia *de Ludolf* tuteyszy poseł *Neapolitańſki* miewa częſte konferencye z Reis-Effendim. — Oczekuiemy tu na Lorda *Camelford* z iedną Angielſką fregatą od 44. armat, na ktòrey ſię kompania artyllerzyſtow znayduie. Rozmaici kanonierowie okrętu Angielſkiego *Tygrys* doświadczali tu w obecności Sułtana armat do *Egiptu* przeznaczonych. Woyſko także morſkie *Angielſkie* rownie manewry okazywało, między ktore Sułtan 2000. piaſtrow rozdać rozkazał.

z Peterzburga dnia 12. Lutego.

Podług nowego ukazu Imperatorſkiego oba przeoraty zakonu S. *Jana* ieden *Ruſko-Katolicki* od dnia 1. ſtycznia 1797. drugi *Roſſyiſki* od d. 29. liſtopada 1793 utrzymane oddzielnie bydź maią; Osoby które do iednego przyięte zoſtaną, nie mogą należeć do praw i kommandyerow drugiego. Procz tego każdy szlachic ma otrzymać wraz z znakiem zakonu rangę officerſką, gdyby zaś w ſłużbę chciał wniyść, na ow czas ſtopien chorążego obeymie.

z Ratyzbony dnia 13. Lutego.

Przez to miaſto przechodzi dotąd wielka liczba woyſk ściągaiących ſię na ſwoie przeznaczenie. — Woyſka *Roſſyiskie* znayduią ſię zawſze na ſtanowiſkach ktore im były wyznaczone w czaſie ich przybycia do *niższey Auſtryi*. Wkrotce przyłączyć ſię ma do nich korpus wynoszący (iak mowią) do 45. tyſięcy ludzi. — Od kilku dni przechodziło

tu dwoch kuryerow *Auſtryackich*, ieden *Roſſyiski* i 2ch *Angielskich*.

Dnia 17. *Lutego*.— Jutro zaczyna ſię rozwaga Seymu względem marszu woyſk *Roſſyiskich*.—Poseł Angielſki *Paget* przybędzie tu z *Monachium* na ſamo rozpoczęcie rozwag. i odda swoie liſty kredencyonalne. — W tym momencie przyieżdża tu także Miniſter *Roſſyiski* Pan *de Bühler z Stutgardu*.— Przybyłe z *Czech* woyſka Ceſarſkie, otrzymały rozkaz z głowney kwatery w *Friedberg*, i tu w *Ratyzbonie*, wſtrzymania ſię w marſzu.

z Kehl dnia 14. *Lutego*.

Zadney wątpliwości nie podlega, iż Generał *Jourdan* wspólnie z kolegami ſwemi *Maſsęną i Bernadottem* wszyſtkie przygotowania poczynił do otworzenia kampanii, ieżeli Cesarz nie przyimie podanych propozycyow od Dyrektoryatu. Cztery dywizye armiow maią przeyść *Ren* pod *Bazyleą*, *Brisach*, *Strażburgiem*, *i Spirą*, przednia ſtraż ma wkroczyć przez *Oberkirch* i *Offenburg* do czarnego lasu, cała zaś armia zebrać się pod *Ulm*, gdy tym czasem armia *Maſseny* ciągnąć będzie na prawy brzeg ieziora *Konſtancyeńſkiego* i do kraiu *Gryzonow*, a armia *Bernadotta* przeciw *Manheimowi* działać ma.

Od brzegow Renu dnia 16. *Lutego*.

W iednym z pism publicznych czytamy naſtępuiące szczeguły o ſtanie zaiętego przez *Francuzow* brzegu. „ Od dwoch lat okolice nasze są osadzone woyſkiem, którernu wszyſtkich potrzeb doſtarczać powinny. W Grudniu los nasz zdawał ſię ſkłaniać do łagodności, wszyſtkie ciężary miały uſtać, ieżeli Resza ſkłoni ſię do ultimatum przez *Francuzow* podanego. Przyięcie to uſkutecznione zoſtało, a deputowani z kraiow naszych w *Raſtad* będący, cieſzyli nas zapewnieniem Miniſtrow *Francuzkich*, iż teraz woyſka znacznie zmnieyszą ſię, a wszyſtkie rekwizycye zupełnie uſtaną. W iſtocie samey większa część woyſka uſtąpiła, a rekwizycye i żądania ieszcze w mieſiącu Grudniu w naygroźnieyszych uczynione wyrazach, cofnione zoſtały. Donieſiono o tym do *Raſtad*, a naſi deputowani ubiegaſi ſię z oświadczeniem nayżywszych dziękow Miniſtrom *Francuzkim*. Lecz radość ta nie była trwałą. W kilka dni po zapowiedzianym uſtaniu rekwizycyow, znowu te odnowione zoſtały. Czyniono przełożenia, wspieraiące ſię na danych przyrzeczeniach, lecz zamiaſt odpowiedzi posyłano nam exekucye woyſkowe mocnieysze od tych iakieśmy dotąd mieli. Po wielu mieyscah domy po 10. żołnierzy mieściły, którym wszelką zywność i na dzień po trzy liwry dawać trzeba było. Na poſtane zażalenia nasze do *Raſtad*, odebraliśmy odpowiedź od deputowanych, iż miniſtrowie *Francuzcy* takowe poſtępowania sami naganiaią, utrzymuiąc, iż to są ſkutki nieporozumienia, i przeſtępney chciwości niektorych urzędnikow. Zaręczyli prędkie oswobodzenie od tey przykrości, i ieſt rzeczą pewną, iż czynili mocne w tey mierze Generałom i Dyrektoryatowi przekładania. Lecz to wszyſtko było nadaremnie. Generałowie *Francuzcy* zapewnili, iż czynią podług wyraźnego rozkazu miniſtra woiennego, który do tego od Dyrektoryatu ieſt upoważnionym, dodaiąc, iż takowy rozkaz był iſtotnie potrzebnym, gdyż woyſka na brzegu *Francuzkim* nie mogły ſię utrzymać, bez tego co z prawego brzegu wybieraią. Nieszczęśliwe okolice muſiały ſię więc poddać przemocy i uczynionym propozycyom zadosyć uczynić, za co odebrały przyrzeczenie, iż iuż woyſka wychodzą. Lecz po odeyściu woyſka znowu nowe nałożono rekwizycye, i zagrożono temiż samemi śrzodkami do ich wyciśnienia. Te oſtatnie wypadki wycieńczyły nakoniec cierpliwość naszą. Wiele domow zoſtało poopuszczanych i wkrotce kraie te nie będą w ſtanie doſtarczenia żadnego artykułu.

z Durlach dnia 16. *Lutego*.

Tey nocy między 2. i 3. godziną przeieżdżało przez to miaſto dwoch kuryerow, ieden z *Wiednia* do *Raſtad*, drugi z *Raſtad* do *Wiednia*. Pierwſzy mocno nalegał o doſtarczenie koni, i zapewniał iż wiezie depesze zapewniaiące pokoy.

Wypis z Liſtu z Kaſſel dnia 20. *Lutego*.

Kuryer ze *Stutgardu* tego poranku przybyły, przywiozł nam wiadomość, iż dnia 17. *Francuzi* przeprawili ſię przez *Ren* przy *Kehl*. *Auſtryacy* czynili przygotowania do przeyścia przez rzekę *Lech*, wſzyſcy officerowie mieli rozkaz udania ſię do ich korpusu. Xiąże *de Nassau* i werbownicy *Auſtryaccy*, iuż wyiechali z *Frankfortu*.

P. S. O w pół do dzieſiątey wieczorem.—W tym momencie przybywa tu kuryer z *Raſtad*, ktory ztamtąd wyiechał dnia 18. donosi nam, iż tegoż dnia przybył tam kuryer z *Wiednia* z ważną wiadomością, iż dwor Ceſarſki przyiął propozycye podane od *Francyi*, iże z tego powodu woyſka *Francuzkie* ktore dnia 17. przeszły przez *Ren* przy *Kehl*, natychmiaſt z rozkazu Dyrektoryatu wrociły ſię za tę rzekę. Ta okoliczność oznaymuie nam bliſkie podpisanie pokoiu. — (Do dnia 2. Marca wiadomość ta nie była ieszcze w *Berlinie* potwierdzoną.)

z Strazburga dnia 17. *Lutego*.

Wyrok Dyrektoryatu pod d. 4. Lutego ponawia zakaz przepisany Prawem 30 Kwietnia 1793. względem kobiet znayduiących ſię przy armiach. Wſzyſtkie kobiety oprocz praczek i przedaiących żywność, maią opuścić armią w dzieſiąciu dniach. To urządzenie ſtoſuie ſię do żon Generałow i Officerow, iako też i urzędnikow adminiſtracyi.

z Kolonii dnia 14. *Lutego*.

Dowiaduiemy ſię, iż nowe prace w *Erenbreitſteinie* idą z naywiększym pośpiechem. W twierdzy nie ma żadnego garnizonu; lecz wſzyſcy robotnicy ſą żołnierze *Francuzcy*, i nikomu innemu nie wolno ieſt weyść do śrzodka. Zawożą tam wielką mnogość materyałow, iako to: kamieni ciosowych, wapna, drzewa, żelaza etc. *Francuzi* za przybyciem swoim znalezli tam koszary, miny, i prawie wſzyſtkie budynki zniszczone Zaſtali tam natomiaſt 190. armat, przeszło 4. tyſiące cetnarow prochu, i niezmierną liczbę kul i bombow.

Od brzegow Lany dnia 18. *Lutego*.

Generał dywizyi *d'Hautpoult* kommendant kawaleryi, maiący od 16. Grudnia ſwoią głowną kwaterę w *Weilburgu*, wyiechał ztąd dnia 14. t. m. dla udania ſię na lewy brzeg *Renu*. Zal ktory po ſobie zoſtawia, ieſt naypięknieyſzą iego poſtępowania w tym kraiu pochwałą. — Należy także oddać ſprawiedliwość Generałowi-Adjutantowi *Ormancey* i wſzyſtkim Officerom wyżſzego ſztabu; ſzczerze oni dopomagali wſpaniałym ſwoiego wodza ſtaraniom. Mieysce Generała *d'Hautpoult* w *Weilburg*, zaſtąpi Generał *Delaborde*.

z Manheimu dnia 18. *Lutego*.

Dowiaduiemy się z *Stutgardu*, iż dnia 14. przybył tam kuryer z *Peterzburga* z depeszami do Barona *Bühler* Ambaſsadora *Roſsyiſkiego*. Ten kuryer wyiechał dnia 15. do *Ratyzbony*. Domyślaią się, iż ta podroż ma w zamiarze interesſa naywiększey wagi.

Dnia 19.— Donoszą z *Worms* pod datą 17. „ Od kilku dni przechodzi tu wielka liczba woyſk z prawego brzegu *Renu* ku *Strażburgowi*. Zdaie się, iż te obróty dzieią się na mocy nowych rozkazow przywiezionych przez G. *Bernadotte z Paryża*, i podług których część armii obſerwacyiney która miała ſtanąć między *Laną* i *Niddą*, przeznaczona ieſt na wzmocnienie armii G. *Jourdan*. Gazeta *Szwabſka* która wyraziła, iż woyſka Rzeszy miały wyiść z *Filipsburga*, oświadcza dziś, iż to doniosła tylko względem chorych, i potrzebnych bagażow, dodaie przytym, iż to miaſto ma być poſtawione w ſtanie oblężenia, i opatrzone we wszyſtkie potrzeby.

Tego poranku o godzinie 7. Elektor *Bawaro-Palatyńſki* wyiechał do *Munich*. Gwardya konna miaſta *Manheimu*, miała honor eſkortować go aż na połowę drogi do *Schwetzingen*.

Elektor potwierdził tymczasowo na ſwoich funkcyach wszyſtkie osoby, ktore ś. p. Elektor Karol Teodor mianował na rozmaite tak cywilne iako i woyſkowe urzędy.

Dnia dzisieyszego w południe, przez trąby i w pośrzod okrzykow Ludu ogłoszono obięcie rządu w kraiach *Bawaro-Palatyńſkich* przez nowego Elektora Maxymiliana Jozefa.

z Raſtad dnia 18. *Lutego*.

Pomimo powszechnych donieſień, woyſka *Francuzkie* nie przeszły *Renu* pod Strazburgiem. Wyczytuiemy nawet z liſtu z *Kehl* dziś wpołudnie odebranego, iż w Radzie woienney dniem wprzod w *Strazburgu* odprawioney, poſtanowiono, iż przechod woyſk odłożonym zoſtanie do 6ciu dni, dla oczekiwania na dalsze Dyrektoryatu rozkazy. Ta odmiana zdaie ſię być ſkutkiem depeszow odebranych z *Wiednia*.

Niektóre osoby zapewniaią, iż wszyſtkie dalsze woyſk poſtępowanie będzie z iedney i drugiey ſtrony zawieszone do trzech mieſięcy podług iednych, a zaś podług innych do 6ciu tygodni, które użytemi zoſtaną do zgodnego załatwienia wszyſtkich zatargow zaszłych od traktatu w *Campo-Formio*. Domyślaią ſię, iż te ſzczęśliwe ſkłonności ſprawiły przełożenia przez ambaſſadora *Hiszpańskiego* dworowi Ceſarſkiemu, imieniem rządu *Francuzkiego* czynione.

Hrabia *de Leoben* mianowany zoſtał pierwszym miniſtrem elektora *Saskiego*. Hr: *de Hohonthal* ma iego mieyſce w *Raſtad* zaſtąpić.— Dnia wczorayszego wyiechało ieszcze wielu deputowanych, między innemi *Leodyiski*.

Dnia 18.— Dziſieysze liſty z *Kehl* donoszą, iż tam wszyſtko ieſt w spokoyności, iż dnia wczorayszego odprawiła ſię w *Strazburgu* Rada woienna, na którey donieſiono, iż przeyście przez *Ren* odłożone ieſt na dni 6. rachuiąc od daty 17.

Zdaie ſię rzeczą pewną, iż wſtrzymanie marszu woyſk *Francuzkich* ieſt ſkutkiem konferencyi, którą odprawił Hrabia de *Lehrbach* z Ob. *Bonnier* przy oddaniu mu depeszow przyſłanych z *Wiednia* z 14 na 15. w nocy, a które iak zapewniaią, adreſſowane były proſto do Dyrektoryatu w *Paryżu*. Z tego powodu Miniſtrowie przełożyli Generałowi *Jourdan*, ażeby wſtrzymał poſtępowanie woyſk na ſześć dni oczekuiąc na dalsze Dyrektoryatu rozkazy.— Liſty z pewnych rąk z *Paryża* przeſłane, zapewniaią, iż pokoy ieſt więcey iak kiedy do uſkutecznienia bliſkim.

Dnia 21.— Pewną ieſt rzeczą, iż na mocy rozkazu Dyrektoryatu przeyście przez *Ren* odłożonym zoſtało, lecz nie zgadzaią ſię względem czasu, iedni utrzymuią, iż na dni 10. drudzy na dni 6. Woyſka także Ceſarſkie nie przeszły rzeki *Lech*, i zapewniaią, iż woyſka *Auſtryackie* będące w marszu dla złączenia ſię z armią, odebrały rozkaz zatrzymania ſię. To wszyſtko zdaie ſię okazywać ſkłonność do zupełney ugody. Maią za rzecz pewną, iż podane były propozycye zmierzaiące do dalszego odprawowania negocyacyow względem pokoiu z Rzeszą iakiekolwiek naſtąpićby mogły wypadki.

z Florencyi dnia 4. *Lutego*.

Tak długie bawienie ſię Ob. *Salicetti* w tuteyszym mieście daie powod do rożnych wnioſkow, i chociaż dziennik urzędowy Paryſki powtornie zapewnia, że ten reprezentant nie ma żadnego od rządu zlecenia, niektórzy atoli mniemaią, że iego podroż do *Włoch* ma iakieś powody taiemne.

z Medyolanu dnia 11. *Lutego*.

Dnia dziſieyszego wieść ſię rozchodzi, iż Papież zakończył ſwe życie w *Florencyi*.— Kardynał *Rezzonico* umarł w *Rzymie* d. 27. Stycznia, a dnia onegdayszego kardynał *Archinto w Medyolanie*.— Oczekuiemy tu co moment na Ob. *Marescalchi*, który powraca z *Wiednia*, dla obięcia mieysca w naszym Dyrektoryacie.— Ob. *Caleppi* miniſter Rzpltey *Cisalpińskiey* przy Krolu *Hiszpańskim* mianowany zoſtał Miniſtrem intereſſow zewnętrznych.— Przez *Bononią* nieprzeſtaią ściągać ſię woyſka *Francuzkie i Piemontskie* idące na wzmocnienie armii *Championeta*.

Dnia 12. *Lutego*.— Potwierdza ſię, iż *Neapol* ogłoſzony zoſtał ſtolicą Rzpltey *Partenopeyskiey*. Podług oſtatnich donieſień woyſka *Francuzkie* znayduiące ſię w *Neapolu* tylko w liczbie 6. do 7. tyſięcy ludzi, muszą zachowywać ciągłą oſtrożność dla zapobieżenia ſkutkom niespokoyności ludu.

Dowiaduiemy ſię z *Turynu*, iz na ſeſſyi tymczasowego Rządu dnia 2. t. m. podano zapytanie co ieſt przyzwoiciey czyli uformowanie nowey niepodległey Rzpltey, czyli przyłączenie ſię do Rzpltey *Francuzkiey*. Prawie wszyſtkie głosy były za przyłączeniem do *Francyi*.

W *Bononiy* umarł ſławny ſizyk *Galvani* w roku 55. życia swego. Wſławił ſię mianowicie przez doświadczenia czynione wpływu kruszców na nerwy i muſkuły ciała ludzkiego. Słabość żony zwrociła uwagę iego ku temu obiektowi.

z Neapolu dnia 26. *Stycznia*.

Proklamacya Generała *Championnet* dnia wczorayſzego wydana, ogłasza miaſto *Neapol* ſtolicą Rzpltey *Partenopeyſkiey*, i mianuie Rząd tymczasowy złożony z naſtępuiących członkow: *Militerni*, *Baſſal*, *Deltico Zarillo*, *Biſſiglia*, *Bergano*, *Alamonti*, *Caputo*, *Girelli*, *Ciſilli*, *Jorges*, *Porta*, *Rafaele*, *Doria*, *Maidokel*, *Riavio*.— We wszyſtkich mieyscach zaszczepiono drzewa wolności, i wszędzie zawieszaią nowe kolory. Kokarda Rzpltey *Partenopeyſkiey* ieſt czerwona, czarna, i żułta.

Nietrzeba ſię dziwić, iż bywszy Xiąże *Militerni* mianowany ieſt Prezydentem nowego rządu, chociaż przez 5. lub 6. dni ſprawował obowiązki Generała Lazaronow. Wiedzieć należy, iż *Militerni* po daremnych uſiłowaniach, które czynił na wſtrzymanie zapalczywości tey rozhukaney zgrai, ſtał ſię przez to podeyrzanym, i widząc ſię na podobne iak Generał *Mack* wyſtawiony niebespieczeńſtwo, udał ſię potaiemnie do Generała *Championnet* do *Caserty* dla ułożenia z nim ſposobow ratowania miaſta *Neapolu* od powszechney rzezi, i że wkroczenie *Francuzow* do tego miaſta, rownie iako i poprzedzaiące zdarzenia były ſkutkiem konwencyi, którey ieszcze niewiemy dokładnych ſzczegułow, i tylko ſię ich domyślać można z naſtępuiącego opisu.

Dwa pierwsze dni insurrekcyi Lazaronow, przeszły na odkazywaniu ſię, groźbach i przygotowaniach do ataku i do obrony. Xiąże *Pignatelli* i inni naczelnicy rządu ſchronili ſię przed zamięszaniem; Xiąże *Militerni*, który pozyſkał zaufanie Lazaronow przez mocną obronę *Kapui*, zoſtał ogłoszony ich wodzem: uſiłował on nayprzod utrzymać w karbach tę rozbeſtwioną tłuszczę; lecz widział wszyſtkie swoie ſtarania prożnemi; Lazaroni ogłoſili nieprzyiaciołmi Króla tych wszyſtkich, którzy podpisali armiſticium, lub którzyby ie do ſkutku przyprowadzić chcieli.— Opanowali nayprzod zamek, rzucili ſię potym do więźniow, których uwolnili podobnie iak ſię ſtało w *Paryżu* w pierwszych dniach Września 1792. r. Rozbiegli ſię po mieście, morduiąc wszyſtkich ſtronnikow *Francuzkich*, lub którzy za takich w ich zdaniu

uchodzili. W liczbie tych ofiar znaydywał ſię Xiążę *Torre Pilomarino* i brat iego, ktòrych ſpalili na dziedzińcu ich własnego pałacu po zrabowaniu onego. Pewna liczba patryotow zgromadziła ſię do klaſztoru Celeſtynow, gdzie zawarowała ſię armatami nakształt w fortecy. Lazaroni uderzyli na nich z zapalczywością, wytrzymali kilka wyſtrzałow kartaczowych, i utraciwszy wielu ludzi, wdarli ſię do klasztoru, i wyrzneli wszyſtkich, ktòrych tam znalezli. Po tym poſtępku rozeszli ſię na nowo po mieście, rabuiąc i zabiiaiąc bez rożnicy kogo im za patryotę ukazano. W tychto okropnych okolicznościach Xiążę *Militerni* udał ſię do Generała *Championnet*, i umowił ſię z nim, ażeby armia *Francuzka* poszła przeciwko *Neapolowi*, i wkraczała od ſtrony *Capo di Chino i Poggio reale*, tym czasem gdy Lazaroni ogłoſili zamyſł wyiść od małego ſtanowiſka i S. *Łucyi* dla uderzenia na *Francuzow* pod *Kapuą*. Xiążę *Militerni* powrociwszy do *Neapolu*, wszedł z niektòremi woyſkami do zamku St. *Elme*, i kazał kilka razy wyſtrzelić z armat na przywrocenie ſpokoyności w mieście. Lecz Lazaroni maiąc iuż plan kampanii ułożony, pobiegli w maſſie ku *Kapui*, i doszli aż pod mury tey twierdzy, ktòrą przedſięwzięli opanować ſzturmem. Dzień 19. i 20. zszedł na rożnych uſiłowaniach, w ktòrych lazaroni okropną z twierdzy od kartaczow ponieśli klęſkę. Nakoniec dowiedzieli ſię dnia 21. iż kolumna woyſka *Francuzkiego* otoczyła *Neapol*, i ſtanela przed bramami miaſta. Z naywiększym przeto pospiechem udali ſię na powrot dla wsparcia swoich kolegow pozoſtałych w ſtolicy i broniących przyſtępu *Francuzom*. Lazaroni wymyślili uczynić ulice niedobytemi twierdzami, napelniaiąc ie, ławkami, ſtołami, ſzafami, etc. ktòre z domow powynoſili. Po uczynieniu tych oſtrożności, podzielili ſię na rożne oddziały, i przez cały dzień 22. i część 23. ſtaczali potyczki z *Francuzami*, lecz nakoniec nie potrafili przeszkodzić ich wkroczeniu do miaſta. Natychmiaſt nowy zamek *St. Elme*, i zamek *Oeuf* zatknęły troykolorową chorągiew, i na pierwsze wezwanie poddały ſię *Francuzom*. Lecz cytadella *Karmelitow* przez Lazaronow zaięta, dłuższy czyniła odpor, i muſiano ią przez 3. godziny dobywać: tym czasem Lazaroni i wieśniacy potykali ſię od ulicy do ulicy, aż do portu, gdzie nakoniec pokonanemi zoſtali. Generał *Championnet* wszedł wieczorem do miaſta. Taki ieſt krotki opis okropnych zdarzeń, ktòrych *Neapol* był przez 7. dni krwawym teatrem: ſamych mieſzkańcow rachuią do 10. tyſięcy zabitych: ſzkody przez Lazaronow poczynione, są niezmierne. Weyście *Francuzow* do miaſta ieſt dziś uważane iako naywiększe ſzczęście, które nas ſpotkać mogło, ponieważ podług wszelkiego podobieńſtwa, miaſto byłoby zupełnie zrabowane i ſpalone.

Zabrano do więzienia znaczną liczbę dowodzcow insurrekcyi Lazaronow. Patryoci, ktòrzy przez ſtaranie Xcia *Militerno*, wydobyci z więzień, unikneli zapalczywości Lazaronow, otrzymali wolność. Szczupła iuż tylko zoſtała liczba Lazaronow i wieśniakow zbroynych, ktòrzy cofneli ſię w nieładzie ku *Salerno*, a ktòrych G. *Championnet* ścigać rozkazał.

O Wyspie Sardyniy.

Leżąca pomiędzy 39. i 41. ſtopniem na morzu śrzodziemnym wyspa *Sardynia*, w ſamym prawie śrzodku dwòch części świata, poſiada naywybornieyſze położenie dla handlu. Zawiera w ſobie naywiększey długości od pułnocy do południa mil *Włoſkich* 175. Naywiększa iey ſzerokość ſto mil nie przenosi. Obwodu zaś podług naydokładnieyszych wymiarow ma do 700. mil *Włoſkich*. To wſzyſtko ſkłada płaszczyznę od 11,500. mil, z ktòrych 75. na ieden ſtopień. Dwie znaczne rzeki ſkrapiaią tę wyspę, znane w ſtarożytności pod imieniem *Tirso* i *Cedro*, za naſzych zaś czasow nazwane od miaſt przy nich leżących *Oriſtano* i *Flumendoso*. Obie te rzeki w przeciwnym z ſobą biegu dzielą wyspę na dwie części. Zwyczaynieyſzy iednak podział iey ieſt na dwa przylądki. Granica pułnocnego *di Logoduro* i *Saſſari* rozciąga ſię od *Poſuda* ku ſtronie południowo zachodniey przez *Oliena* i *Sedilo* do *Bonarcado*. Za tą granicą aż do naywyżſzego cyplu południowego leży przylądek *Cagliari*. Oba przylądki znane także ſą pod nazwiſkiem *di Sotto* i *di Sopra*, ktòre niższą południową i wyżſzą pułnocną część wyspy oznaczaią. — *Sardynia* ieſt kraiem bardzo gòrzyſtym. Naywyższe ſzczyty gòr ich, pomimo położenia kraiu ku południowi schylonego, przez większą część roku śniegami są okryte. Obfituie także wyspa w rybne jeziora i ſtawy. *Fordongianos* i *Benetutos* były niegdyś bardzo ſławne wody mineralne, dziś kąpiele w *Sardara* nayczęściey są odwiedzane. *Sardynia* ma 12. portow morſkich: *Cagliari*, *Saſſari*, *Porto-Torre*, *Porto-Conte*, *Boſa*, *Iglesias*, *Caſtel-Sardo*, *Tortoli*, *Poſada*, *Terranora*, *Longio-Sardo* i *Oriſtano* czyli *Porto-Palma*. Z pomiędzy nich naybespiecznieyſze i rozległe ſą *Porto Conte*, *Porto Palmas*, *Terranova*, a mianowicie *Cagliari*. Ten oſtatni pròcz niezmierney ſwoiey rozległości zakryty ieſt od ſzturmow i wiatrow, gorami piaszczyſtemi oſłoniony, tak dalece, iż liczne ſlotty mogą ſię tam naprawiać i bardzo wygodnie zimować. Klima *Sardyniy* ieſt w powſzechności bardzo łagodne, a w okolicach w ktòrych mało wod ſtoiących i ſtawow znayduie ſię, zupełnie zdrowe. Pory roku porządnie po ſobie naſtępuią, a zima tak ieſt łagodną, iż zawsze doſtarcza trawy i paſtwiſka. Jakkolwiek rolnictwo na tey wyspie ieſt zaniedbane, iednak może ſię zawsze liczyć po między kraiami urodzaynemi, i zboża licznemi transportami za granicę wysyła. Wina ieſt także podoſtatkiem, ktòre przez morze przewiezione i bardzo długo utrzymane być może, tak dalece, iż w ſtarości ſwoiey rowna ſię winom naytęższym. W niektòrych okolicach taka ieſt obfitość wina, iż brakuie beczek i naczyń do niego. Kultura oliwy dopiero od lat kilku poprawioną zoſtała. Plantacye iey nayznakomitsze są w *Saſſari*. *Algher*, *Bosa*, *Sorso*, *i Sennori*. W roku 1795. z ſamego *Saſſari* 16,000. beczek za granicę wywieziono. Figi i rodzenki ſuszone bywaią naywięcey w *Algher i Bosa* i przechodzą w dobroci *Kalabryiſkie* lub *Prowanckie*. St. *Luſſorgio i Arizzo* ſławne są kasztanami i ſuszonemi wisniami. *Saſſari*, *Sorso*, *i Sermo* wydaią wielką obfitość rodzenkow i śliwek *Katalońſkiemi* zwanych tudzież wybornych iabłek i gruszek. Przy wiosce *Melis* znayduie ſię na dwie mile długi las pomarańczowy. Czyniono także dość pomyślne doświadczenie plantacyi trzcin cukrowych w *Sardynij*. Dobry ſkutek iaki wszyſtkie zagraniczne rośliny na tey wyspie otrzymuią, dowodzi płodność niezmierną tey wyspy i możność iey ieszcze większey kultury. Jedne tylko założenie iedwabniczkow nie otrzymało ſpodziewanych korzyści. Drzewa do budowli okrętow ieſt tak wiele, iż wyspa ta mogłaby go doſtarczyć wszyſtkim *Francuzkim* i *Włoſkim* warsztatom, gdyby złe drogi nie przeszkadzały transportowi. Bydło rogate ieſt drobnego gatunku i w ſtosunku do rolnictwa w małey liczbie. W roku 1771. nie rachowano go wraz z krowami i cielętemi iak 354,160. sztuk. Hodowanie owiec ieſt także zaniedbane, liczba ich w roku 1771. wynoſiła sztuk 911,752. Więcey ſtarania przykładaią do koni, które iakkolwiek także drobnego są gatunku, kształtne iednak i dziwnie ſzybkie. W r. 1771. rachowano ich w rozmaitych ſtadach wyspy do 66,334.—Naywięcey gruntow nieszczęściem prawu lennemu podlegaią. Szlachta i Duchowieńſtwo ròwnie i tu naywięcey ich poſiada. Dobra ich oprócz praw lennych używaią rozmaitych ſwobod i wolne ſą od podatkow, ktòre klaſſa pracowita i ubożſza opłacać musi. Wyżſze duchowieńſtwo ſkłada ſię z 3ch arcy-biſkupow i 6. biſkupow. Liczba mnichow ieſt znaczna. Każdy xiądz uwolniony ieſt od wſzelkiego gatunku podatkow, czynszow i kontrybucyow. To ſprawia, iż nie ma żadney familij w ktòreyby nie było xiędza, pod ktòrego imie reszta familii podſzywa ſię dla używania podobnych korzyści. Niektòre familie ſpieſzą ſię w tey mierze z dziećmi ſwoiemi, i niektòre w ſiodmym nawet roku do tonsury oddaią. — Licznieyſza ieſt ieſzcze ſzlachta. Między przywilejami ſwoiemi liczy i ten, iż żaden ſzlachcić ani od vice-kròla, ani od innych ſądow nawet w ſprawach ſtanu ſądzonym być nie może. Siedmiu tylko wybranych z pośrzod ſiebie ſzlachty ſądzić i karać mogą ſzlachcica. Takowe korzyści pobudzać naturalnie muszą maiętnieyſzych mieszkańcow wyspy do zakupywania od Kròla patentu ſzlachectwa, przez co ſtan ten co rok więcey pomnaża ſię. Wielu z pomiędzy nich ieſt bardzo ubogich. Bogatsi utrzymuią klaſſę niższą w naywyższym poniżeniu, i ciemiężą ią przez nadużycie i zbytnią rozciągłość praw ſwoich lennych. Pańszczyzna oſobliwie ieſt bardzo ciężka i tak nad miarę wkładana, iż włościanin bardzo mało ma dni w roku na uprawę własney roli i wyżywienie ſiebie. Łatwo każdy wnieſie, iż w tak pięknym ſkładzie rzeczy i ſkarb wiele traci i kray z ludności bywa wyniszczony. *Sardynia* przy lepszym rządzie i znieſieniu przywilejow uciſkaiących, mogłaby tyle drugie iak teraz mieścić mieszkańcow. W roku 1788. całkowita liczba iey ludności nie wynoſiła iak 456,990. duſz. Drogi będąc bardzo złe, odległość mieysca od mieysca nie może być dokładnie oznaczona. Rachuią iednak pospolicie odległość w miarę godzin ile ich do zamierzonego mieysca potrzeba. *Sardyńczyk* ieſt kształtney poſtaci, umyſł ma otwarty, i odwagę dochodzącą do zuchwałości. Bywa on bardzo czułym przziacielem, lecz w nieprzyiaźni ieſt nieubłaganym. *Sardyńczyk* ma żywy i przenikaiący dowcip i wiele zdatności do wſzyſtkich nauk i kunsztow, które po wſkrzeſzeniu doſkonałych ſzkoł publicznych na tey wyspie nadzwyczayny wzroſt wzięły. Zywość temperamentu iego i imaginacyi obudza w nim ſkłonność do rzeczy mamiących. Z tego powodu kocha ſię on w Poezyi aż do zbytku. Naypospolitszy człowiek czytać nawet nieumieiący częſtokroć wierſze ſkłada na prędce. Kobiety są bardzo dowciwne i powahne, piękne czarne oczy, białe zęby i ręce są ich ozdobą, w miłości wierne bywaią, są iednak zazdrosne bez granic, lubią tańce i konną iazdę.

z Warſzawy dnia 8. Marca.

Dnia wczorayſzego Towarzyſtwo Amatorow, grało na publicznym wielkim teatrze komedyą *Francuzką* we trzech Aktach ſławnego *Voltaire* pod tytułem *Nanina*, drugą w iednym Akcie pod tytułem *Zmyślona Niewierność*. Weyście na Parter kosztowalo złł: 9. Loże w proporcyi. Galerya złł: 6. Ubieganie ſię w zakupywaniu biletow tym było większe, iż osoby daiące tę reprezentacyą, poświęciły ſwoią uſługę na wſparcie cierpiącey ludzkości, a liczna Publiczność choynie ich uwieńczyła zamiary. — Zbiòr tey reprezentacyi, poźniey donieſionym będzie.

Dnia 23. Lutego 1799. w Nowey Wsi, w Parafii Kruszyńſkiey, w Kreyſie Wieluńſkim ſytuowaney, do dòbr klucza Kłomnickiego należącey, kobieta urodziła w iednym dniu czterech ſynow, ktòrzy na mamki rozdane żyią, i podług zdaiua Doktorow, wychowaią ſię.

Kommiſſya wspòlna przez Nayiaśnieysze Dwory dwa Cesarſkie i Krolewſko-Pruſki do upadłych sześciu Bankow, to ieſt: UUr. Piotra *Teppera*, Karola *Schultza*, Fryderyka *Kabryta*, Prota *Potockiego*, Macieja *Łyszkiewicza*, i Jana Dawida *Heislera* wyznaczona.

Wam JOO. JW. WW. Urodz: Szlachetnym.

Romanowi *Placydowi* i innym Fabiana ſukeſſorom o czerw: zł. 4300. zł. 12.— Tymże o Ceſſyą na zł. 3000. *Czapſkiemu z Sokołowſkim* o czerw: zł. 100.— *Dobrowolſkiemu* Jakubowi o czerw: zł. 25.— *Heiking* Baronowi o czerw: zł. 400.— *Krzysztoſowiczowi* o czerw: zł. 300.— *Dekiertowi* i *Marcinkowſkiemu* o czer: zł. 324. zł. 7.— *Ogińſkiemu* 8anowi o czerw: zł. 609. zł. 13. gr. 15.— *Pauſzy* Jozefowi o czer. zł. 50.— *Rokoſſowſkiemu* Cypryanowi o czerw: zł. 725.- Xięciu *Woronieckiemu* Jozefowi o czerw: 97. zł. 13.— *Suſſczyńſkiemu* Antoniemu o czerw: zł. 25.— *Humieckiego* Jozefa ſukceſſorom o czerw: zł. 300.— *Szydłowſkiego* Antoniego żonie i ſukceſſorom o czerw: zł. 200.— *Cala* Janklowi o czerw: zł. 10.— JO. Xięcia Adama *Ponińſkiego* ſukceſſorom i Urodzonego *Sułkowſkiego* Woyciecha ſukceſſorom, bądź i powyższych pozwanych, ieżeli ktory z nich umarł ſukceſsorom i ich opiekunom nakazuie; ażeby pomienieni pozwani, od daty obwieſzczenia ninieyszego Edyktalnego pozwu za tygodni ośm, czyli w ten czas, gdy ta Sprawa do sądzenia przywołana będzie, przed ſądem ninieyszym Kommiſſyi w mieście Warszawie w domu *Tepperowſki* zwanym, na ulicy miodowey położonym, odbywaiącym ſię, osobiście lub przez umocowanego, każdy wſzczegulności Plenipotenta, ſtawili ſię; a to na prawne popieranie Wierzycieli Ur: Fryderyka *Kabrego* bywszego Bankiera, do maiątku iego ubiegaiących ſię, tudzież ſądownie uſtanowionych Adminiſtracyi i Prokuratora na rzecz Maſſy czyniących Powodow, ktòrzy na fundamencie ordynacyi sądu ninieyszey Kommiſſyi zapozwanie was przez gazety i obwieszczenia publiczne determinuiącey, ſtosuiąc ſię do dokumentow, kſiąg kantorowych, korresponzencyi i innych pism, pozywaią o to, aby was do zapłacenia ſumm w gorze przy każdym wſzczegulności z pozwanych położonych, a podług dowodow Maſsie Ur: *Kabrego* należących, wraz z zaległemi prowizyami i wydatkami prawnemi obowiązać, a w przypadku ſtawienia ſię lub nie? przez was, i należytości niezapłacenia, aby rygor niezwłoczney z wszelkiego maiątku i osoby każdego pozwanego exekucyi podług prawideł Kommiſſyi rozciągnąć, was zaś ſukceſſorow i ich opiekunow JO. Xcia *Ponińſkiego* i Ur: Woyciecha *Sułkowſkiego* do wykupna Powodow z dobr *Cudnowſkich* i zapłacenia ſumm pod powyższym rygorem przynaglić, a w przypadku niezapłacenia, też dobra *plus offerenti* przedać zalecić, i ich dziedzictwo przyznać, a was odsądzić; Zaczym macie ſię ſtawić, na pretendowane długi odpowiedzieć, fundusz satysfakcyi okazać; albowiem, czyli ſię ſtawicie? lub nie? na terminie z ninieyszego pozwu przypadaiącym, wyrok zaoczny i oſtateczny iako sądu naywyższego przeciwko wam ogłoszony będzie, i exekucya niezwłoczna, iak wyżey, wſkazana zoſtanie. *Działo ſię w Warſzawie dnia 2. Mieſiąca Marca Roku Pańſkiego* 1799.

(L. S.) A. M. Mędrzecki Komm: Bank: Pisarz.

DONIESIENIE.

Wdowa Staniſława Rafałowicza donoſi Prześwietney Publiczności, że ſkład ſwic woſkowych białych i żołtych tak ſtołowych iako i kościelnych rożnego gatunku, tudzież pochodni etc. etc. do kamienicy Ur: Łyszkiewicza w ſtarym mieście przeciw Ratusza pod Nr: 63. ieſt przenieſiony.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy, JP. Eberta *pod Nrem* 65. *na drugim piętrze.* — Exemplarz groſzy 20.